



SOSNOWSKI POD LUPĄ CBA



Prokuratura Okręgowa w Lublinie zbada doniesienie Centralnego Biura Antykorupcyjnego w sprawie marszałka województwa lubelskiego. Zdaniem CBA polityk Polskiego Stronnictwa Ludowego Sławomir Sosnowski oraz dyrektor Departamentu Rolnictwa i Środowiska mogli popełnić przestępstwo. Na skutek ich działań 6 grup producenckich miało uzyskać 22 mln zł nienależnego dofinansowania z UE. „Grupy te były sztucznie wykreowane celem dostosowania się do warunków i przepisów prawa wymaganych, aby otrzymać pieniądze, a nie miały na celu pożądaną koncentrację dostaw i umieszczania na rynku produktów wytwarzanych przez jej członków” – podało CBA w komunikacie.

LUBLIN | 3

TORNISTRY Z UŚMIECHEM

POŁUDNIOWE PODLASIE | 2

Ogólnopolska akcja „Tornister Pełen Uśmiechów”, w którą włączyła się w 2014 roku Caritas Diecezji Siedleckiej zatacza coraz szersze kręgi. Przed dwoma laty wspólnymi siłami udało się przygotować w Diecezji 500 wyprawek szkolnych, przed rokiem – 1 000, a w roku bieżącym już 1 700. W skali kraju Caritas przygotowała w tym roku potrzebującym dzieciom ok. 50 000 tornistrów – mówi Paweł Kęska, rzecznik prasowy Caritas Polska. Równie ważny jak uśmiech na twarzach obdarowanych dzieci jest inny aspekt tej akcji: reakcja darczyńców i wolontariuszy przygotowujących wyprawki na los bliźnich oraz ich solidarna reakcja.

NIK SPRAWDZIŁA SZPITAL

BIAŁA PODLASKA | 5

Kilka tygodni temu Polska żyła dramatem, jaki rozegrał się w szpitalu w Białogardzie, gdzie 44-letnia anesteziolog zmarła podczas lekarskiego dyżuru. W momencie śmierci kobieta miała być w pracy od 4 dni. Przemęczeni lekarze pracujący na wielodniowych zmianach, sfrustrowane pielęgniarki, ogromnie długi czas oczekiwania na ważne badania i fatalne jedzenie w placówkach – to tylko niektóre obiegowe opinie o polskich szpitalach. Jak jest w rzeczywistości pokazuje raport Najwyższej Izby Kontroli, dotyczący również Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej.

WSZYSCY SĄ „ZA” A MURALI NIE MA

BIAŁA PODLASKA | 5

Bialski artysta Mieczysław Skalimowski wpadł na pomysł, by zniszczone i obdrapane ściany kamienic w centrum miasta ozdobić muralami, nawiązującymi do jego historii. Białczanie, z którymi rozmawialiśmy, oburącz podpisują się pod takim rozwiązaniem. – Jak najbardziej jestem za – mówi na przykład Dariusz Stefaniuk dodając, iż w zabytkowych częściach Poznania, Wrocławia czy Łodzi takie murale powstają. W Białej Podlaskiej ich nie ma. Dlaczego?

MINISTER JURGIEL: WIEŚ PRIORYTETEM RZĄDU

GOSPODARKA | 6

Minister rolnictwa Krzysztof Jurgiel zadeklarował na Dożynkach Jasnogórskich, że rozwój obszarów wiejskich jest priorytetem rządu. – Przyłączmy realnie wieś do Polski, aby nie przekształciła się w skansen i nie pustoszała – stwierdził minister, dodając że nie będzie już likwidacji szkół, ośrodków kultury, urzędów pocztowych i posterunków policji.

TORNISTRY Z UŚMIECHEM

POŁUDNIOWE PODLASIE

Cgólnopolska akcja „Tornister pełen Uśmiechów”, w którą włączyła się w 2014 roku Caritas Diecezji Siedleckiej zatacza coraz szersze kręgi. przed dwoma laty wspólnymi siłami udało się przygotować 500 wyprawek szkolnych, przed rokiem – 1 000, a w roku bieżącym już 1 700. W tegoroczną akcję Caritas Diecezji Siedleckiej „Tornister pełen uśmiechów” włączyły się 42 parafie, w tym 12 z naszego regionu. Idea akcji jest prosta. Zakupione przez Caritas tornistry przeznaczone dla chłopców i dziewczynki trafiły do 42 parafii, które zgłosiły wcześniej chęć udziału w tym przedsięwzięciu. W dalszej kolejności parafianie, zachęcani poprzez ogłoszenia parafialne księży proboszczów, zabierali plecaki do domów i wyposażali je w niezbędne artykuły szkolne tworząc tzw. „wyprawkę”. Ostatecznie ple-

caki wędrowały z powrotem do parafii, a te przekazywały je potrzebującym dzieciom.

Równie ważny jak uśmiech na twarzach obdarowanych dzieci jest inny aspekt tej akcji: reakcja darczyńców i wolontariuszy przygotowujących wyprawki na los bliźnich oraz ich solidarna reakcja.

- W Roku Miłosierdzia jest to bardzo ważny gest dobroci, który otwiera ludzkie serca na potrzeby drugiego człowieka. Caritas znaczy miłość, więc nie bójmy się dzielić tą miłością i dobrocią z innymi. Pragnę serdecznie podziękować za pomoc w realizacji akcji: księżom, wolontariuszom Szkolnych Kół Caritas, Parafialnych Zespołów Caritas i członkom Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży za przygotowanie kompletnych wyprawek, a szczególnie darczyńcom bez których nie było by takich owoców – powiedziała Aneta Sawicka, koordynator akcji.



W akcji uczestniczyli również wolontariusze Szkolnych Kół Caritas.

Aktywne parafie

W tegoroczną akcję wzięły udział następujące parafie z naszego regionu: pw. Przemienienia Pańskiego w Wisznicach, pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła w Łomazach, pw. Trójcy Św. w Radzynie Podlaskiej, pw. Św. Trójcy w Janowie Podlaskim, pw. Chrystusa Króla w Międzyrzeczu Podlaskim, pw. Bł. Honorata w Białej Podlaskiej, pw. Św. Michała Archanioła w Białej Podlaskiej, pw. Św. Anny w Wohyniu, pw. MB Różańcowej w Sławatyczach, pw. Św. Stanisława Kostki w Wólce Dobryńskiej, pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Komarówce Podlaskiej, p. Św. Filipa Neri w Kąkolewnicy.



ATRAKCYJNE CENY!

OLEJ NAPĘDOWY

605 255 644

tygodnik Podlaski

TYGODNIK BEZPŁATNY
Nakład 10 000
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

DYŻUR DZIENNIKARSKI:
poniedziałek – piątek 8.00-16.00
tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13

ADRES REDAKCJI:
ul. Francuska 136,
21-500 Biała Podlaska
tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13,
fax 83 411 50 14
redakcja@tygodnikpodlaski.pl
WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia
REDAKTOR NACZELNY: Wojciech Hryniewicz
ZESPÓŁ: Piotr Frankowski (sport),
Ilona Gabrylewicz, Agata Panasiuk

REKLAMA:
reklama@tygodnikpodlaski.pl
kpaszkowski@tygodnikpodlaski.pl,
tel. 695 353 321

Narodowe czytanie literackiego arcydzieła

Wspólnie czytaliśmy „Quo Vadis” w Białej Podlaskiej, Międzyrzeczu, Radzynie, Chotyłowie i Borkach. Najuroczystsza oprawę miało jednak czytanie radzynian.



Część lektorów czytała fragmenty „Quo Vadis” w strojach z epoki.

POŁUDNIOWE PODLASIE

Narodowe czytanie arcydzieł literatury polskiej to akcja odbywająca się pod patronatem Prezydenta RP. Tegoroczna lektura została wybrana podczas internetowego głosowania spośród pięciu propozycji. Internauci zaproponowali w tym roku pięć pozycji: „Chłopów” Władysława St. Reymonta, „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego, „Popioły” Stefana Żeromskiego „Noce i dnie” Marii Dąbrowskiej „Noce i dnie” oraz „Quo Vadis”.

- To piękna, cudowna powieść o miłości, o upadającym imperium, ale przede wszystkim o sile wiary, która potrafi czasem góry przenosić – powiedział w lutym tego roku prezydent Andrzej Duda, ogłaszając wyniki głosowania.

Tegoroczny laureata plebiscytu wskazać nie było trudno. W roku bieżącym obchodzimy ogłoszony przez Sejm i Senat RP Rok Henryka Sienkiewicza, z racji przypadających rocznic: 170 rocznicy urodzin autora Trylogii oraz 120 rocznicy pierwszego

wydania „Quo vadis”.

Wspólnie czytaliśmy „Quo Vadis” w Białej Podlaskiej, Międzyrzeczu, Radzynie, Chotyłowie i Borkach. Brali w nim udział m.in. członkowie władz samorządowych oraz powszechnie znane postaci. Niektórzy z lektorów wystąpili w strojach z epoki. Egzemplarze powieści, które przynieśli ze sobą uczestnicy imprezy opatrywane były okolicznościową pieczęcią.

Najuroczystsza oprawę miało jednak czytanie radzynian. Sobotniego ranka

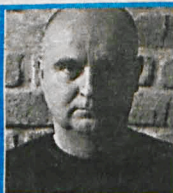
3 września na radzyńskim Placu Wolności pojawiła się wystawa poświęcona autorowi, pochodzącemu z odległej niewiele ponad 30 km od Radzyna Woli Okrzejskiej. W trakcie czytania zaś gimnazjalistki w stylowych strojach rozdawały uczestnikom karty z fragmentami „Quo Vadis”. Ogłoszone zostały również 2 konkursy: fotograficzny pt. „Jak czytam Quo vadis” oraz quiz „Czy znasz „Quo vadis”?”

Wieczorna część Narodowego Czytania rozpoczęła się w Radzyńskim Ośrodku Kultury multimedialnym pokazem, połączonym z ciekawymi anegdotami z życia Henryka Sienkiewicza. W nastrój wieczoru i powieści z czasów antycznych wprowadził widzów Teatr „Już kończymy...”, prezentując etiudę „Bitwa o teatr”. Wieczorne czytanie zakończyła agapa, w trakcie której uczestnicy mogli skosztować tego, co jadano w czasach Nerona i pierwszych chrześcijan.

KL

NA ZDROWY ROZUM

Z przymrużeniem oka



ADAM ŚWIĄĆ
Radny Powiatu Radzyńskiego

Zaczął się nowy rok szkolny. Jako (niepraktykujący co prawda) nauczyciel-polonista wiem dobrze, jak kłopotliwie jest w szkołach z czytaniem lektur. W prezencie więc dla wszystkich uczniów z tej okazji przesyłam im najkrótsze w świecie streszczenie „Pana Tadeusza”:

Cała rzecz przed zdarzeniem, co przyjdzie, się chowa. Jeszcze nawet sam Cesarz nie znał Kutuzowa... Grajdół. Powrót boh. tytuł. Witają. Pierduły. Retrospekcja. Konkurent. Kobieta. Skrupuły. Grzyby. Zaloty, Trójkąt: Tad., Hrab., Telimena. Dziwny ksiądz. Polowanie. Krew mroząca scena. Podchody. Śmichy-chichy. Zwiastun większej draki. Sqsiedzi (niby szlachta, a proste chłopaki). Chłopcy z sąsiedztwa radzą, żeby bić ród Tadeusza. Zajązdz czyli zadyma (potem drobna jatka). Rewanż (dosyć skuteczny). Rusczy. Głupia sprawa. Ucieczka. Spowiedź księdza. To już nie zabawa. Rok osiemset dwunasty (kontekst historyczny). Ślub Tadeusza z Zosią (soc-patriotyczny). Ni to mit, ni to prawda... Smętek i nadzieja. Polska. Litwa. Tęsknota. Jacek. Epopeja.

Pocztówki już w księgarniach



Zbiór 15 pocztówek to źródło wiedzy o Pałacu Potockich.

RADZYŃ PODLASKI

Długo oczekiwany zbiór 15 pocztówek „Pałac Potockich w Radzynie Podlaskiej” dostępny jest już w radzyńskich księgarniach w cenie 15 zł. Wydawnictwo zawiera rzadkie urody zdjęcia wykonywane w różnych porach roku na przestrzeni kilku ostatnich lat przez Janusza Wlizio Przystępnego zaś dodane najważniejsze informacje historyczne konsul-

towane z historykiem - regionalistą Piotrem Hapką sprawiają, że jest to nie tylko pamiątka z Radzyna, ale i skondensowane źródło wiedzy o Pałacu Potockich – perle polskiego rokoka. Nad czym pracuje obecnie autor „Złotej kolekcji” - kompletu pocztówek w obwołucie „Pałac Potockich w Radzynie Podlaskiej”? Przygotowuje „czerwoną kolekcję” - „Radzyń Podlaski, piękne miasto z duszą”.

SOSNOWSKI SIĘ TŁUMACZY: NIE MAM SOBIE NIC DO ZARZUCENIA

Prokuratura Okręgowa w Lublinie zbada zawiadomienie Centralnego Biura Antykorupcyjnego dotyczące marszałka województwa lubelskiego. Kontrola CBA wykazała, że na skutek jego decyzji sześć grup producenckich uzyskało 22 mln zł nienależnej dotacji.

LUBLIN

Po zapoznaniu się ze złożoną dokumentacją prokurator podejmie decyzję, czy wszcząć śledztwo w tej sprawie – stwierdziła rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Lublinie Agnieszka Kępa.

O skierowaniu zawiadomienia do prokuratury poinformował Wydział Komunikacji Społecznej CBA w komunikacie prasowym. „Do zdarzeń będących podstawą tego zawiadomienia doszło w latach 2010-2013 i dotyczą one nieprawidłowości przy uznawaniu pojedynczych podmiotów za grupę producencką, dzięki czemu przyznawano nawet milionowe dofinansowania z UE” – napisano w komunikacie. Zawiadomienie jest efektem kontroli

CBA w lubelskim urzędzie marszałkowskim, która wykazała, że „kilka spółek, wbrew przepisom i mimo jasnych informacji posiadanych przez urzędników o niespełnieniu przez nich minimalnych warunków ustawowych” uznawano za grupę producencką.

Sztuczne grupy

„Grupy te były sztucznie wykreowane celem dostosowania się do warunków i przepisów prawa wymaganych, aby otrzymać pieniądze, a nie miały na celu pożądaną koncentrację dostaw i umieszczania na rynku produktów wytwarzanych przez jej członków” – podało CBA w komunikacie.

Złożone w prokuraturze zawiadomienie dotyczy przestępstwa niedopełnienia obowiązków przez obecnego mar-

szałka województwa lubelskiego Sławomira Sosnowskiego oraz dyrektora departamentu rolnictwa i środowiska w urzędzie marszałkowskim. Według CBA działali oni na szkodę interesu publicznego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez grupy producenckie. Do przestępstwa miało dojść w okresie, gdy Sosnowski pełnił funkcję wice-marszałka województwa lubelskiego. Według CBA Sosnowski czterokrotnie nie dopełnił obowiązków, „wydając decyzje w zakresie uznania grup producenckich, co umożliwiło uzyskanie nienależnego dofinansowania – korzyści majątkowej w wysokości ponad 22 mln przez spółki – grupy działające na rynku żywnościowym”. „Marszałek Sosnowski musiał posiadać wiedzę, że podmioty te po uzyskaniu jego decy-

zji, będą ubiegały się o dodatkowe publiczne pieniądze” – podało CBA.

Oświadczenie Sosnowskiego

Sosnowski w specjalnym oświadczeniu napisał, że o zawiadomieniu złożonym do prokuratury dowiedział się od dziennikarzysty, a kontrola CBA w urzędzie trwa od trzech miesięcy. Nie mam żadnych informacji o jej zakończeniu, ani też żadnego protokołu pokontrolnego – napisał marszałek.

– Myślałem, że czasy, kiedy postępowało się w myśl zasady „pokaż mi człowieka, a paragraf się znajdzie”, dawno minęły. Tymczasem te czasy znowu wróciły, a ja jestem postawiony właśnie w takiej sytuacji. Pokazuje ona tendencję, która, niestety, w najbliższym czasie będzie postępować. Na szczęście

nie mam sobie nic do zarzucenia – dodał Sosnowski.

Kontrole w 16 urzędach

W połowie czerwca CBA jednocześnie w 16 urzędach marszałkowskich w całej Polsce rozpoczęło kontrole wydawania środków unijnych. CBA podkreśla, że to pierwsza taka kontrola „systemowa i koordynowana”, która obejmuje procedury podejmowania i realizacji decyzji dotyczących wsparcia finansowego udzielanego przez urzędy marszałkowskie w ramach wybranych programów operacyjnych na lata 2007-2013.

Kontrole CBA w urzędach marszałkowskich dotyczą m.in. zamówień publicznych, zasad konkurencyjności, dotrzymania harmonogramu realizacji projektu, weryfikacji zmian w projekcie, poprawności dokonywania płatności, osiągania wskaźników (czyli rezultatu i produktu) zadeklarowanych we wniosku o dofinansowanie, weryfikacji przedstawianych do refundacji kosztów kwalifikujących się do objęcia wsparciem unijnym.

Jak zaznacza CBA w komunikacie, działania kontrolne obejmują także „osoby odpowiedzialne za podejmowanie decyzji w instytucjach uczestniczących we wdrażaniu programu operacyjnego – od etapu samego podjęcia decyzji o dofinansowaniu projektu do weryfikacji wniosku o płatność”. Ich wyniki mamy poznać niebawem.

RED.

Do szkoły – marsz!

Kogo najbardziej smuci zbliżający się początek roku szkolnego? Wydaje się, że uczniów, bo dla nich to koniec bez troski i ponura wizja konieczności wypełniania obowiązków szkolnych. Jednak rodzice również nie mają lekko – doskonale wiedzą, ile kosztuje pozornie bezpłatny obowiązek szkolny. Jeżeli jednak dla pierwszych nie ma pocieszenia, to dla drugich Kasa Stefczyka ma propozycję, która z pewnością poprawi im humor.

Na szczęście szkoła się zmienia. Rozpoczyna się reforma, która poprawi cały system edukacji. Jednak jest to długi proces i zanim reforma ta osiągnie zakładane cele, trzeba zaakceptować okres przejściowy.

W tym roku również rodziców czekają wydatki, związane z rozpoczynającym się niebawem rokiem szkolnym. Bezpłatne podręczniki nie obejmują wszystkich uczniów, a ci, którzy z nich korzystają, i tak muszą zaopatrzyć się w inne pomoce szkolne, np. zeszyty, piórnik, ekierki, ołówki, kredki. Trzeba jeszcze kupić tornister, strój do WF-u, a nierzadko trzeba też finansować zajęcia dodatkowe. To wszystko kosztuje często niemałe pieniądze. W ubiegłym roku średni koszt wyprawki szkolnej dla dziecka wynosił ponad 800 zł. Jednak to, ile rodzice wyłożą na dziecko, zależy przede wszystkim od tego, na jakim poziomie kształcenia znajduje się ich pociecha.

Należy też na te wydatki spojrzeć jeszcze oczami dziecka – przecież nie każdy np. tornister „nadaje się”, by pójść z nim do szkoły. A rodzice przecież chcą, aby dziecko

dobrze czuło się wśród rówieśników, więc są skłonni wydać więcej. Większość rodziców zamierza także postać swoje pociechy na zajęcia dodatkowe (np. nauki języków obcych, korepetycje czy zajęcia sportowe), a to jest już dodatkowy koszt, który miesięcznie może osiągnąć nawet 300 złotych.

W związku z nowym rokiem szkolnym Kasa Stefczyka proponuje ofertę dla Członków Kasy, którzy szukają możliwości finansowania edukacji swoich dzieci. Proponuje skorzystanie z oferty pożyczkowej. Dzięki niej można zrealizować niezbędne potrzeby szkolne, inwestować w dalszy rozwój dzieci, ale także sfinansować bieżące wydatki (w związku z „łżejszym” po wakacjach portfelem) oraz dalekosiężne plany i marzenia. Aby nie obciążać nadmiernie domowego budżetu, wysokość raty oraz termin ich spłaty w miesiącu zostanie dopasowana do potrzeb i możliwości finansowych Członków Kasy.

Początek roku szkolnego nie musi więc rysować się w czarnych barwach. Dzięki Kasie Stefczyka i jej atrak-

cyjnym propozycjom można znaleźć satysfakcjonujące nas rozwiązanie. Warto sprawdzić propozycję i dopasować ją do swoich potrzeb.

Propozycja Kasy Stefczyka to szybka decyzja kredytowa – wstępna informacja nawet w 15 minut – i jasne zasady spłaty, dzięki którym w łatwy sposób uda się zrealizować plany.

Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

W Kasie Stefczyka można otrzymać Pożyczkę Gotówkową, która ułatwi sfinansowanie potrzeb, związanych z początkiem roku szkolnego. Oto zalety propozycji:

- kwota pożyczki już od 1 tys. zł,
- środki na dowolny cel – zarówno na szkolną wyprawkę, jak i kurs językowy,
- wygodna rata dopasowana zarówno do potrzeb, jak i możliwości finansowych pożyczkobiorców,
- dogodny okres spłaty – już od 4 miesięcy,
- przyjazne zasady spłaty – możliwość ustalenia dnia spłaty miesięcznej raty, np. tuż po otrzymaniu wynagrodzenia.

PARTNEREM RUBRYKI PODLASIE Z KULTURĄ SĄ SKOK UBEZPIECZENIA


SKOK
ubezpieczenia

KANIKUŁA W RADZYNIU I PARCZEWIE

Letnie miesiące to pora sprzyjająca nie tylko spotkaniom w gronie znajomych, ale i z kulturą. Dobrze o tym wiedzą ośrodki kultury. Podczas letniej kanikuły działo się wiele w Radzynie Podlaskim i Parczewie.

RADZYŃ PODLASKI, PARCZEW

Odpoczynek plus obcowanie ze sztuką to najbardziej pożyteczna i przyjemna forma spędzania wolnego czasu.

Wakacje po radzyńsku...

Radzyński Ośrodek Kultury podczas wakacji przeprowadził dwa gigantyczne przedsięwzięcia kulturalne: XXI Międzynarodowe Warsztaty Teatralne „Dialogi 2016” oraz również XXI już Ogólnopolskie Spotkania z Piosenką Autorską: „Trzy dni dobrej muzyki” – jak podsumowuje te ostatnie Paweł Żochowski, dyrektor Radzyńskiego Ośrodka Kultury.

W ostatni weekend sierpnia radzyńska Oranżeria zgodnie z tradycją rozbrzmiewała muzyką. Na scenie wystąpili znakomici wykonawcy polskiej estrady, nie tylko Ewa Bem, która zaprezentowała swoje najbardziej znane utwory: „Moje serce to jest muzyk”, „Wyszedł za mąż, zaraz wracam”, „Żyj kolorowo”, „Miłość jest jak niedziela”.

W ciągu trzech dni na scenie pojawiła się cała plejada znanych i utalentowa-

nych wykonawców. Piątkowy koncert monograficzny poświęcono wspomnieniom: śp. Grzegorzowi Ciechowskiemu, liderowi „Republiki”, którego twórczość przypomnieli krakowski zespół „Latające Talerze”.

Setki ludzi bawiło się również świetnie podczas festynu miejskiego. ROK nie ograniczył jednak swojej aktywności do dużych wakacyjnych imprez.

– Dzieci i młodzież szkolna miały każdego dnia moc atrakcji: „Akcja lato” trwała przez dwa miesiące – zapewnia dyrektor Paweł Żochowski.

W mieście organizowane były zawody sportowe, rekreacyjne oraz wycieczki krajoznawcze.

Pod koniec sierpnia w galerii „Oranżeria”, działającej przy Radzyńskim Ośrodku Kultury swoje obrazy zaprezentował Henryk Wielski.

...i po parczewsku

Parczewski Dom Kultury połączył powitanie wakacji z Nocą Świętojańską: był to dobry i mocny akcent.

– W organizację i przebieg tej imprezy pod okiem instruktorów zaangażowała

się młodzież. Poznawała historię i tradycję słowiańskie oraz samodzielnie przygotowała część artystyczną. Młodzi ludzie z wielkim zaangażowaniem przystąpili do tego zadania. W trakcie imprezy był taniec przy ognisku, występy grup wokalnych oraz konkurs na najpiękniejszy wianek – cieszył się Krystyna Kodym, dyrektor Parczewskiego Domu Kultury.

Okazało się, że młodzież potrafi nie tylko doskonale pracować, ale i przy tym wspaniale się bawić.

W połowie lipca miasto świętowało Dni Parczewa, które były znakomitą okazją do wspólnego spędzania wolnego czasu. Mieszkańcy uczestniczyli w koncertach muzycznych, kosztowali przysmaków kulinarnych, oglądali pokaz sztucznych ogni oraz bawili się na nocnej dyskotekie.

– Największą wakacyjną atrakcją był Jarmark Jagielloński, który przyciągnął rzesze mieszkańców i turystów mówi Krystyna Kodym.

Podczas Jarmarku miała miejsce promocja sztuki i rzemiosła z udziałem ponad 200 wystawców, którzy prezentowali ceramikę, garncarstwo, wy-



Występy gwiazd oraz Noc Świętojańska: imprezy kameralne i masowe. Mieszkańcy Radzyna i Parczewa otrzymali tego lata urozmaiconą ofertę kulturalną.



roby ze słomy i kwiatów, tkackie, hafciarskie, z wikliny i drewna oraz wyroby pszczelarskie i sery. Biesiadnikom przygrywały zespoły ludowe. Atrakcją dla młodzieży były warsztaty dawnych rzemiosł, m.in. kowalstwa i garncar-

stwa. Imprezę zakończył koncert zespołu Stonehenge.

Miłośnicy sztuki mogli ponadto obejrzeć wystawę malarstwa Doroty Kulickiej i grafiki Arkadiusza Kulpy.

AGATA PANASIUK

Konfitura z żurawiny

Żurawina od kilku lat robi w przetwórstwie spożywczym wielką karierę, na którą zresztą w pełni zasługuje: w sklepach spotkać można już nie tylko sypy z dodatkami jej owoców, herbatki, napoje, ale również sery i paszety.

Występuje na terenach bardzo kwaśnych, zwłaszcza podmokłych. Z krzaczków powinno się zbierać owoce, które zaznały już pierwszych przymrozków. Tyle tylko, że wówczas żurawiny już nie ma – została wybierana. Wyprawiam się zatem na nią, gdy dojrzeje. Zebrane owoce przebiegam, odrzucając niedojrzałe lub uszkodzone, płuczę i – osuszone – wkładam do zamrażalnika, by tam przemarzły. Wyjmuję zwykłe zimą, gdy mam czas na zabawę z konfiturami: „wytrawną” (dla żony i córeczki) i deserową (dla siebie i syna).

Składniki:

- 1 część żurawiny, 0,5 części cukru (tę proporcję nazywam „wytrawną”) lub
- 1 część żurawiny, 1 część cukru („deserowa”)

Wykonanie:

Rozmrożoną żurawinę zasypuję cukrem (powyższe proporcje odmierzam szklanką). Mieszam i odstawiam na kilka godzin, by puściła sok. Rozgniatał dokładnie za pomocą tłuczka do ziemniaków. Gotuję bez przykrycia na małym ogniu 30 minut, często mieszając. Gorącą rozlewam do wyparzonych małych słoiczek, zakręcam niezbyt mocno i odwracam do góry dnem. Po ostygnięciu niedomknięte słoiczki idą do bieżącego spożycia, te z zassanymi zakrętkami mogą poczekać do świąt (ale i tak wszystkie znikają w mgnieniu oka).

Adam Turowski



Książka dla Czytelnika


Święty Wojciech
wydawnictwo

Margaret Silf

Druga strona chaosu.

Jak przejść przez huragan zmian

Miałaś satysfakcjonującą pracę, a teraz jesteś bezrobotna? Zdobywałaś kolejne szczeble kariery, a teraz siedzisz w domu z małym dzieckiem i nie potrafisz odnaleźć się w tej nowej sytuacji? Twój dom jeszcze niedawno był pełen dzieci, a teraz wszystkie dorosły i wyfrunęły z rodzinnego gniazda? Życie na różne sposoby wyrzyna nas z wygodnego świata i wrzuca w chaos zmian. Burzy nasze dotychczasowe pewniki – potrafi osłabić nawet naszą wiarę. A jeśli ów chaos, ów „bałagan” potraktować nie jako coś, czego należy się obawiać, czego powinniśmy unikać, ale jako dar? Margaret Silf uważnie przygląda się chaosowi i wewnętrznej przemianie, jaką może on nam przynieść. Patrzy na huragan zmian z perspektywy chrześcijańskiej. Książka „Druga strona chaosu” dodaje odwagi, uczy ufać Bogu, kiedy życie wydaje się rozpadać. Uczy patrzeć na chaos zmian nie jak na zło, przed którym trzeba uciekać, ale jak na doświadczenie, które pomoże nam przebić się tam, gdzie Bóg czyni wszystko nowe.



KONKURS KSIĄŻKOWY

Aby wziąć udział w konkursie i mieć szansę na wygranie jednego z trzech egzemplarzy książki Margaret Silf p.t. „Druga strona chaosu” wystarczy wysłać SMS-ową odpowiedź na pytanie: Jak uczymy patrzeć na huragan zmian w naszym życiu Margaret Silf w swojej książce p.t. „Druga strona chaosu?”

a) jak na doświadczenie

b) jak na zło?

Wyślij SMS pod numer 7248 o treści tpksiążka.X gdzie (po kropce) w miejsce „X” należy wpisać odpowiedź na pytanie.

Koszt SMS-a to 2,46 zł z VAT. Na SMS-y czekamy od piątku 9 września do wtorku 13 września, do godz. 15.59. Wygrywają trzy pierwsze osoby, które najszybciej prawidłowo odpowiedzą na pytanie postawione powyżej. O wygranej poinformujemy telefonicznie.

NIK SPRAWDZIŁA SZPITAL W BIAŁEJ PODLASKIEJ

Przemęczeni lekarze pracujący na wielodniowych zmianach, sfrustrowane pielęgniarki, ogromnie długi czas oczekiwania na ważne badania i fatalne jedzenie w placówkach – to tylko niektóre obiegowe opinie o polskich szpitalach. Jak jest w rzeczywistości pokazuje raport Najwyższej Izby Kontroli, dotyczący również Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej.



Szpital w Białej Podlaskiej trafił pod lupę NIK.

BIAŁA PODLASKA

Kilka tygodni temu cała Polska żyła dramatem, jaki rozegrał się w szpitalu w Białogardzie. 44-letnia anestezjolog zmarła podczas lekarskiego dyżuru na terenie placówki. W momencie śmierci kobieta miała być w pracy od 4 dni. Wszystko dlatego, że lecnicy brakowało medyków. Anestezjolog prowadziła własną działalność gospodarczą, z placówką miała podpisaną umowę o świadczenie usług i sama ustalała sobie harmonogram prac. Choć w świetle prawa pracy wszystko rzekomo się zgadza, a zarządzający placówką nie mają sobie nic do zarzucenia, problem jest o wiele bardziej złożony. Eksperti podkreślają, że lekarz dyżurujący

przez tak długi czas, nie jest w stanie odpowiednio wykonywać swoich obowiązków, a tym samym może narażać życie pacjenta. A jak ta sytuacja wygląda w szpitalu w Białej Podlaskiej?

Zbyt duże obciążenie

Niestety nie mamy dobrych wiadomości. Z najnowszego raportu NIK wynika, że „obciążenie usługodawców czasem udzielania świadczeń zdrowotnych” jest tu duże. „Jeden z członków personelu medycznego szpitala w Białej Podlaskiej był zobowiązany w jednym z analizowanych tygodni do wykonywania zadań przez 168 godzin, tj. 24 godziny na dobę przez 7 dni w tygodniu, a kolejna osoba w tym szpitalu była zobowiązana do wykony-

wania zadań w jednym z tygodni przez 133 godziny 55 minut, tj. średnio ponad 19 godzin na dobę przez 7 dni w tygodniu” – czytamy w raporcie NIK. Kontrolerzy stwierdzili 61 przekroczeń 78 godzinowego czasu wykonywania zadań. Rekordzista przez 4 tygodnie pracował od 16 do 18 godzin dziennie. Dyrektor placówki tłumaczy, że tego typu sytuacje wynikają z okoliczności losowych i braku wykwalifikowanych lekarzy.

Znaczna większość na etatach

Co może cieszyć, to fakt, że odsetek pracowników zatrudnionych na innych warunkach niż umowa o pracę, która ogranicza tego typu patologie, w białskim szpitalu jest niewielki i wynosi zaledwie 4,5 proc. wszystkich pracowników. Plasuje to szpital

w Białej Podlaskiej na drugim miejscu w skali całego kraju. Optymizmem napawają też wyniki finansowe szpitala. Jak dowiadujemy się z raportu, zadłużenie placówki jest marginalne (0,07 %), co w skali całego kraju wygląda wręcz imponująco. Dyrekcja rozsądnie wydatkuje publiczne pieniądze, a większość zamawianych świadczeń medycznych jest poprzedzana analizami ekonomicznymi. To ewenement w porównaniu z innymi szpitalami, które odwiedzi kontrolerzy NIK.

Nieźła jakość żywienia

Co istotne, osiągnięcie dobrych wyników finansowych nie wpływa negatywnie (przynajmniej na papierze), na jakość żywienia i usług prania i sprzątnięcia. Z wszystkich kontrolowanych podmiotów białski szpital jest tym, który na posiłki i usługi sanitarne wydaje najwięcej, proporcjonalnie do innych obciążeń. Dodatkowo, szpital ustalił wysoki pułap kar dla firm świadczących te usługi. Pytanie tylko, czy wysokie koszty przekładają się na wysoką jakość posiłków, które otrzymują pacjenci? Faktem jest, że jeszcze w zeszłym roku jakoś serwowanych posiłków pozostawiała wiele do życzenia, a jedzenie z białskiej placówki znalazło się w niechlubnym zestawieniu na jednym z profili internetowych.

Wszyscy „za”, a muralu nie ma

Bialski artysta Mieczysław Skalimowski wpadł na pomysł, by zniszczone ściany kamienic w centrum miasta ozdobić muralami. Białczanie, z którymi rozmawialiśmy, oburącz podpisują się pod takim rozwiązaniem. A muralu jak nie było, tak nie ma. Dlaczego?

BIAŁA PODLASKA

Na rogu ulic Reformackiej i Narutowicza stoi obdrapana i odstrasająca zniszczoną ścianą kamienica, w jej budynku mieści się firma Jędrak. Bialski artysta Mieczysław Skalimowski zastanawiał się co zrobić, by obdrapana ściana w centrum miasta przestała straszyć. Wpadł na pomysł by namalować na niej mural historyczny i przygotował nawet jego projekt, przedstawiający piękny budynek, który stał w tym miejscu jeszcze przed II wojną światową, a został zburzony w wyniku bombardowania Białej Podlaskiej przez Niemców. Rozmawiał już z konserwatorem zabytków Janem Maraśkiewiczem. Ten jednak ten w prywatnej rozmowie z artystą przyznał, że na mural się nie zgadza, gdyż jego zdaniem będzie to naruszeniem zabytkowej części Białej Podlaskiej. Konserwator w rozmowie z „Tygodnikiem Podlaskim” potwier-

dza swoją wypowiedź, dodając że nie wpłynął do niego wniosek od właściciela kamienicy, a więc sprawa stoi w miejscu.

To nie jedyny takie miejsce

Uwagę Mieczysława Skalimowskiego zwróciła też kamienica nazywana „Pod Wieszcami”. Na niej chciałby namalować mapę miasta w starym stylu. Jak przyznał byłby to dobry punkt dla wybieczek, które od obejrzenia tego muralu rozpoczynająby zwiedzanie miasta. - Białą Podlaską odwiedzają artyści z całej Polski, którzy przyjeżdżają, chociażby na Park Sztuki i dziwią się, że w samym centrum miasta znajdują się zaniedbane budynki. Ich uwagi skłoniły mnie do zrobienia czegoś, by tę sytuację zmienić - komentuje Skalimowski.

Wszyscy są „za”

Projekt stworzenia murali popiera prezydent miasta Dariusz Stefaniuk, który mówi: - Jak najbardziej jestem za! I do-

daje, że wie, iż w innych miastach tj. Poznaniu, Łodzi czy Wrocławiu powstają murale, także w ich zabytkowych częściach.

Głos w tej sprawie zabrała również znana działaczka społeczna Elżbieta Chaberska, która przez wiele lat działała w „Solidarności”: - Takie murale nadałyby Białej blasku. Obecnie odrapane ściany odstrasza, gdyby zaś zostały na nich namalowane murale historyczne, wyglądałyby wtedy, naprawdę pięknie. Podpisuję się obiema rękoma za jednym projektem i za drugim. Zdaniem artysty plastyka Romana Pieńkowskiego murale fantastycznie sprawdzają się w wielu miastach, gdzie często zdarza mu się je oglądać. Jego zdaniem to wspaniała dekoracja przestrzeni miejskiej.

- Szkoda, że w Białej się tego unika. Mural jaki proponuje Mieczysław Skalimowski ma niezwykłą wymowę. Każda ciekawostka nawiązująca do historii to swego rodzaju wabik, Biała nie jest



Mieczysław Skalimowski takim oto wizerunkiem budynku, który stał w tym miejscu przed II wojną światową chciałby ozdobić odstraszącą ścianę kamienicy na rogu ulic Reformackiej i Narutowicza

miastem wybitnie turystycznym, dlatego taki mural to dodatkowy atut dla miasta. Obecnie widzimy tylko ślepi, nieużywaną ścianę, która aż się prosi by ją wykorzystać – dodaje Pieńkowski. Czy mural na kamienicy przy ul. Reformackiej powstanie?

- Trudno powiedzieć, gdyż konieczne

jest złożenie wniosku przez jej właściciela, a ten jest nieuchwytny - mówi wynajmująca w tym budynku lokal Elżbieta Kreczko, właścicielka „Jędrka”, która kontaktuje się z nim wyłącznie przez biuro prowadzące rachunki właściciela kamienicy.

PAULINA KRÓLIKOWSKA

PARTNEREM RUBRYKI SĄ SKOK UBEZPIECZENIA


SKOK
ubezpieczenia

PRZYŁĄCZYĆ WIEŚ DO POLSKI

Minister rolnictwa zadeklarował na Dożynkach Jasnogórskich, że rozwój obszarów wiejskich jest priorytetem rządu. - Przyłączymy realnie wieś do Polski, aby nie przekształciła się w skansen i nie pustoszała – stwierdził Krzysztof Jurgiel.

ROLNICTWO

Minister Jurgiel przypomniał działania rządu PiS na rzecz poprawy sytuacji rolnictwa i mieszkańców wsi. Zapowiedział przyjęcie paktu dla obszarów wiejskich, przebudowę instytucji obsługują-

sterunków policji – oświadczył Jurgiel. Przypomniał także rządowy program 500+, w ramach którego na wieś trafia ok. 11 mld zł rocznie. Minister zapowiedział również wzmocnienie pozycji rolników i dostawców żywności wobec wielkich sieci handlo-

niez wprowadzenie powszechnych ubezpieczeń upraw i zwierząt. Na ich dofinansowanie rząd przeznaczy prawie 1 mld zł rocznie, a dopłata z budżetu państwa będzie tu wynosiła 65 proc..

Urzednicy mają służyć rolnikom

- Instytucje obsługujące rolnictwo mają przede wszystkim służyć i pomagać – podkreślił Jurgiel. Poinformował, że w miejsce dwóch rolniczych agencji ma powstać Agencja Rozwoju Obszarów Wiejskich. Według ministra, rolnictwo musi być jednym z filarów polskiej gospodarki. Jego zdaniem, polska żywność należy do najlepszych na świecie, a ziemia to najcenniejszy spośród wszystkich zasobów naturalnych.

- Po raz pierwszy sprawy rolnictwa, produkcji żywności i rozwoju obszarów wiejskich zostały ujęte jako zadanie o strategicznym znaczeniu dla państwa polskiego – podkreślił Krzysztof Jurgiel. Powiedział rolnikom, że mają prawo oczekiwać od rządzących pomocy i wsparcia, bo rząd – którego jest członkiem – tak właśnie rozumie wypełnianie



Minister Rolnictwa Krzysztof Jurgiel ogłosił priorytety planu dla polskiej wsi.

swoich obowiązków. Dlatego stawia za cel zapewnienie suwerenności żywnościowej kraju oraz bezpieczeństwa żywnościowego, bo taka jest racja stanu.

Naciskać na Brukselę

Krzysztof Jurgiel przyznał, że w sprawie interwencji na rynkach produktów rolnych, polski rząd nie może podejmować samodzielnie decyzji, lecz musi prawie wszystko uzgadniać w porozumieniu z innymi państwami, a także otrzymywać akceptację Komisji Europejskiej. Jednak obiecał, że nie spocznie w staraniach o poprawę konkurencyjności naszych gospodarstw i zwiększenie opłacalności produkcji. Równocześnie przypomniał, że zaraz po wyborach rząd PiS podjął szybko i stanowczo decyzję

o ochronie polskiej ziemi, wprowadzając odpowiednią ustawę. Jego zdaniem, efektem tego prawa jest zakończenie spekulacji ziemią. - Ziemia ma służyć przede wszystkim produkcji rolnej – podkreślił szef resortu rolnictwa.

Pomóc sprzedawcą

Minister rolnictwa wyjaśnił, że wprowadzany jest program rozwoju głównych rynków rolnych, aby Polska była silnym producentem, a rolnicy mogli sprzedawać produkty po dobrych cenach. Chodzi np. o sprzedaż polskich produktów żywnościowych na nowe rynki w Afryce i Azji, np. chiński. Ma to pomóc w przezwyciężeniu skutków rosyjskiego embarga.

BM

- Skończymy z likwidacją szkół, ośrodków kultury, urzędów pocztowych, posterunków policji - oświadczył minister rolnictwa Krzysztof Jurgiel.

cych rolnictwo, nową ustawę o sprzedaży bezpośredniej, ustawę o przeciwdziałaniu nieuczciwemu wykorzystywaniu przewagi kontraktowej w obrocie produktami rolnymi i spożywczymi, a także wprowadzenie powszechnych ubezpieczeń upraw i zwierząt.

- Skończymy z likwidacją szkół, ośrodków kultury, urzędów pocztowych, po-

wych. Poinformował, że rząd już skierował do Sejmu projekt ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwemu wykorzystywaniu przewagi kontraktowej w obrocie produktami rolnymi i spożywczymi. Szef resortu rolnictwa przypomniał także o skierowaniu do Sejmu projektu ustawy o sprzedaży bezpośredniej. W pakiecie przygotowanych ustaw jest rów-

ZIELONA WYSPA CZY RUCHOME PIASKI

Bankowy lot na księżyc, czyli Kowalskiego cyrograf z diabłem

45 Konstytucji RP, każdemu obywatelowi daje prawo do sprawiedliwego i jasnego rozpatrzenia jego sprawy przez sąd oraz że art. 77 ust. 2 też stwierdza dobitnie, że „ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw”. Wydaje się, że bankierzy z ZBP być może pod wpływem rewelacji prawnych z Nadzwyczajnego

wisiata w powietrzu groźba wielkiej ustawowej interwencji, wtedy otwiera się pole działań w postaci nakładania dodatkowych domiarów kapitałowych i zmiana wag ryzyka. Problem polega na tym, że między bankami, a władzami ta sprawa musi być jednoznacznie wyjaśniona”. A przecież Konstytucja RP nic nie mówi o żadnych cyrografach wta-

przyszłość, i domagać się, by obiecały one zaprzestania wypełniania przez nie swych konstytucyjnych uprawnień. Suwerenem bowiem jest naród w Polsce, a nie sędziowie jak twierdzi prezes TK Andrzej Rzepliński ani tym bardziej bankierzy (art.4 Konstytucji RP). Mamy w Konstytucji RP też art.2 Konstytucji RP. Warto przypomnieć prezesowi

wyraźnie, że „państwo polskie zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela”, a więc i prawo do dochodzenia roszczeń. Wydawało się, że czasy Twardowskiego i jego cyrografu z diabłem o własną duszę już dawno minęły. Polacy ciągle liczą na to, że ta karczma nad Wisłą nie Rzymem się będzie nazywać, tym bardziej, że w II kwartale banki zwiększyły

Wydawało się, że czasy Twardowskiego i jego cyrografu z diabłem o własną duszę już dawno minęły. Polacy ciągle liczą na to, że ta karczma nad Wisłą nie Rzymem się będzie nazywać, tym bardziej, że w II kwartale banki zwiększyły zysk netto o blisko 20 proc., a zysk banków giełdowych wyniósł blisko 4 mld zł i był o ponad 30 proc. większy niż w 2015 r.

Kongresu Sędziów idą jeszcze dalej. Jak podaje portal money.pl ponoć banki chcą od prezydenta jasnej deklaracji, że nie będzie ustawowego przewalutowania tzw. kredytów frankowych, chociaż niewątpliwie prezydent Andrzej Duda to nie Pan Twardowski na księżycu. Prezes ZBP powiedział money.pl, że „jeżeli zostanie zagwarantowane, że nie będzie

dzy, Sejmu i Prezydenta, a art.126 pkt.2 wprost przeciwnie mówi o tym, że Prezydent RP czuwa nad przestrzeganiem Konstytucji. Podobnie art.144 Konstytucji nic nie mówi o jakimś „wybrzmiewaniu” deklaracji władzy w kwestii tego na co najwyraźniej liczy lobby bankowe. Nikt, nawet bankierzy nie może żądać podobnych cyrografów władzy i to na

ZBP Krzysztofowi Pietraszkiewiczowi, że art.7 tej samej Konstytucji stwierdza jednoznacznie, że organy państwa działają na podstawie i w granicach prawa, a nie gwarantowania „odpustu wiecznego” dla działań banków i bankierów czy też „wybrzmiewania” takich czy innych zachcianek kolejnego lobby. Tym bardziej, że art.5 Konstytucji RP mówi

zysk netto o blisko 20 proc., a zysk banków giełdowych wyniósł blisko 4 mld zł i był o ponad 30 proc. większy niż w 2015 r. Czyżby na naszych oczach tworzyła się właśnie nowa, „nadzwyczajna kasta ludzi”, która państwu polskiemu stawia warunki i żąda cyrografów, potem już tylko odlot na księżyc, by śmieszyć, tumanić, przestraszać.



JANUSZ SZEWCZAK
Posł PiS

zy przedstawiciel wpływowego środowiska bankowego może wypowiadać androny, zapominając o zapisach Konstytucji RP? Oczywiście może, ale nie powinien z tym przesadzać. Nie tak dawno prezes Związku Banków Polski Krzysztof Pietraszkiewicz zwrócił uwagę, że w tzw. ustawie spreadowej powinien być zapis, że mechanizmy w niej zawarte wyczerpują wszelkie, pozostałe roszczenia tzw. frankowiczów.

Takie podejście wyjaśniałoby sytuację dla klientów, dla banków i dla inwestorów. Nie ma powodu, by ten problem ciążył nad polskim systemem bankowym zbyt długo.

Niestety ciąży i będzie ciążył nadal, bo nie zajęto się jego istotą, tym bardziej warto przypomnieć, iż Rzeczpospolita Polska przynajmniej formalnie jest nadal demokratycznym państwem prawnym, a art.

MOTORYZACJA

OPONY vw2 13 cali 30żł sztuka. Tel. 603 376 572
VOLVO V40 19td 98r. Tel. 668 401 215

USŁUGI

CENTRUM odszkodowań. Profesjonalne dochodzenie roszczeń wypadkowych do 20lat wstecz, zwrot kosztów rehabilitacji, opieki, dojazdów i leków kontakt tel. 506 373 338

AGD

ZEPSUTY sprzęt AGD RTV przyjmę nieodpłatnie. Tel. 513 339 241
TELEWIZOR kolorowy JVC 21cal. z dekoderem + eurozłącze sprzedam za 150zł. Tel. 506 776 686

RÓŻNE

SPRZEDAM krajowego z silnikiem, budę dla psa, WC drewniane. Tel. 504 354 798

ROLNICZE

ZIEMIANKI—IRGA-BIAŁA—ŁADNE 80gr/kg dowóz na miejsce — gratis — Biała Podlaska — codziennie -okolicie woreczki: 15kg-12zł, 30kg-24zł, 100kg-80zł. Tel. 500 369 041

SADZONKI TRUSKAWEK-35gr/szt. ŁADNE różne: na ogród — ogródek. Dowóz na miejsce gratis. BIAŁA Podlaska, Międzyrzec, okolice. Odmiany: HANOJE — ZENGA — MIODEK — PATRYCJA. Tel. 500 369 041

NIERUCHOMOŚĆ SPRZEDAM

MIESZKANIE o pow.28 m/kw. w Radzynie Podlaskim 2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój. Więcej informacji udzielić przez telefon 608 265 968 lub 696 194 260

STUDIA PODYPLOMOWE:
wycena nieruchomości, doradca ds. ochrony środowiska

KURSY:
syndyk, licencja PFRN pośrednika i zarządcy nieruchomości
TEL. 660 728 418
WWW.SEDPOL.COM.PL

FUNDACJA TEMIDA ul. Brzeska 32, 21-500 Biała Podlaska
tel. 517 596 327

pon. - pt. 8:00 - 16:00

ZAKRES USŁUG:

prawo cywilne (spadki, zasiedzenia) ■ prawo rodzinne (rozwoły alimenty)
prawo karne ■ prawo administracyjne ■ prawo pracy ■ renty i emerytury ■ odszkodowania

Darmowe porady prawne w każdą środę w godz. 13-15 dla osób nieobjętych ustawą o nieodpłatnej pomocy prawnej, osobom poszkodowanym w wypadkach komunikacyjnych, osobom prowadzącym małe i średnie firmy.

Usługi Minikoparką

♦ kopanie fundamentów
♦ przydomowe oczyszczalnie

TEL. 508 678 722

SKUP CAŁOROCZNY

ZBOŻA, RZEPAKU, BOBIKU,
GROCHU, ŁUBINU, KUKURYDZY

PŁATNE W DNIU ZAŁADUNKU
TEL. 609 521 837

SIANOKISZONKA I SŁOMA

Z DOWOZEM
TEL. 669 453 003

SPRZEDAM LUB WYDZIERŻAWIĘ GRUNT (2,5 HA)

W ŻELKOWIE K. SIEDLEC
TEL. 602 224 161

SPRZEDAŻ ENERGOOSZCZĘDNYCH DOMÓW POD WARSZAWĄ

TEL. 602 224 161
WWW.DOMYNARATAJA.PL

Ogłoszenie drobne w Tygodniku Podlaskim.

To proste. Wystarczy wysłać SMS.

Drodzy Czytelnicy! Mogą Państwo szybko i łatwo nadać ogłoszenie drobne, które ukaże się w Tygodniku Podlaskim, największym piśmie południowego Podlasia. Wystarczy wysłać SMS.

1. Co wpisać w SMS-ie?

SMS musi składać się z czterech części: prefiksu, nazwy rubryki, w której umieszczone ma być ogłoszenie, treści ogłoszenia oraz numeru telefonu osoby nadającej ogłoszenie. Prefiks zawsze jest ten sam — tpo. Należy po nim postawić kropkę. Potem trzeba wpisać symbol rubryki, do której ma trafić ogłoszenie, i ponownie postawić kropkę. Teraz wpisujemy treść naszego ogłoszenia i znów stawiamy kropkę. Ostatnią czynnością jest wpisanie własnego numeru telefonu (na niego będą dzwonić ludzie w odpowiedzi na ogłoszenie). Jeśli w SMS-ie nie zostanie wpisany numer osoby nadającej ogłoszenie, w gazecie pojawi się ono z numerem telefonu, z którego została wysłana wiadomość. Po numerze telefonu nie stawiamy już kropek. UWAGA! Nie używamy polskich znaków diakrytycznych, czyli liter ą, ć, ę, ł, ń, ó, ś, ż, ź. Zamiast pisać „łódka” piszemy więc „lodka” itd.

2. Jak umieścić ogłoszenie w odpowiedniej rubryce?

Każda rubryka ogłoszeniowa w gazecie ma swoją nazwę, a do tej z kolei przyporządkowany jest odpowiedni symbol, który trzeba wpisać w SMS-ie. Na przykład: jeśli chcemy, by nasze ogłoszenie zamieszczone zostało w rubryce

BUDOWLANE w SMS-ie wpisujemy literę „b”. Jeśli chcemy nadać ogłoszenie motoryzacyjne, wpisujemy litery „mo”. Oto pełen spis nazw rubryk i odpowiadających im symboli, które trzeba wpisać w SMS-ie:

a	— AGD
b	— BUDOWALNE
k	— KSIĄŻKI
ma	— MATRYMONIALNE
me	— MEBLE
mo	— MOTORYZACJA
n	— NAUKA
nk	— NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ
nw	— NIERUCHOMOŚCI WYNAJMĘ
ns	— NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM
op	— ODDAM-PRZYJMĘ
o	— ODZIEŻ
pp	— PRACA PODEJMĘ
pz	— PRACA ZATRUDNIĘ
rl	— ROLNICZE
rz	— RÓŻNE
u	— USŁUGI
zd	— ZDROWIE
zw	— ZWIERZĘTA

Przykładowy SMS dotyczący sprzedaży nieruchomości powinien więc wyglądać w następujący sposób:

tpo.ns. Dom o powierzchni 120 metrow w centrum Parczewa

**okazyjnie sprzedam.
660125XXX**

3. Pod jaki numer wysłać SMS?

Po wpisaniu zgodnie z opisanymi powyżej zasadami ogłoszenia w treść SMS-a należy wysłać go pod numer 73601. Jeśli wszystko jest w porządku, dostajemy SMS z potwierdzeniem przyjęcia ogłoszenia. Oznacza to, że ukaże się ono w gazecie. Jeśli SMS z ogłoszeniem wpisany został w nieodpowiedni sposób (na przykład brakowało prefiksu), również dostaniemy SMS z informacją o błędzie. Takie ogłoszenie nie zostanie opublikowane.

4. Kiedy ukaże się moje ogłoszenie?

Ogłoszenia przestane do wtorku do godziny 16 zostaną opublikowane w najbliższym numerze Tygodnika Podlaskiego, a więc w piątek. Jeśli wyślemy SMS po tym terminie (na przykład we środę), ogłoszenie ukaże się w następnym wydaniu.

5. Ile to kosztuje?

Wysłanie SMS-a o długości do 160 znaków kosztuje 3,69 zł (3 złote plus 23 procent VAT). W liczbę 160 znaków wliczają się znaki użyte do wpisania prefiksu, nazwy rubryki, treści anonsu i numeru telefonu, a także kropki i spacje (przerwy między wyrazami).

NA BOISKU

PARTNEREM RUBRYKI JEST KASA STEFCZYKA



KASA STEFCZYKA

Podlasie gromadzi kolejne punkty

PIŁKA NOŻNA

Piłkarki AZS PSW Biała Podlaska odniosły pierwsze zwycięstwo w tym sezonie pokonując na wyjeździe Olimpię Szczecin 2:1. Teraz przed paniami dwa tygodnie przerwy w rozgrywkach. Nasi trzeci - i czwartoligowcy w minionym tygodniu rozegrali dwie kolejki spotkań. Orleńscy Podlaski w środę wygrali z Podhalem 2:0, a w sobotę w Świdniku zremisowały z Avią 2:2. W niedzielę o godz. 16 rozdzynianie podejmą KSZO Ostrowiec Świętokrzyski.

Podlasie Biała Podlaska w środę tygodnia pokonało Cosmos Nowotaniec na wyjeździe 1:0, by w sobotę zremisować u siebie z Motorem Lublin 0:0. W niedzielę o godz. 16 zagrają w Daleszycach z tamtejszym Spartakusem. W IV lidze Lutnia Piszczac w środę skompromitowała się w Werbkowicach, ulegając Kryształowi 0:6. W niedzielę zrehabilitowała się połowicznie, remisując u siebie z beniaminkiem Kłosem Chełm 1:1. Jeszcze gorzej wypadł nasz drugi przedstawiciel w tej lidze - LKS Milanów.

Połączenie

PIŁKA SIATKOWA

W Białej Podlaskiej doszło do połączenia dwóch działających w tym mieście klubów siatkarskich. Od nowego sezonu IFLO Kosmet-Hurt i Zakład

Karny będą występować na drugoligowych parkietach wspólnie pod nazwą IFLO Zakład Karny. Pierwszy mecz już 24 września. Obok białczan w tej lidze występuje również Huragan Międzyrzec Podlaski.

Szczypiorniści wracają na ligowe parkiety

PIŁKA RĘCZNA

W najbliższą sobotę o godz. 18 w hali przy ul. Marusarza piłkarze ręczni AZS AWF Biała Podlaska w ramach 1. kolejki grupy B I ligi podejmą Czuwaj Przemysł. W miniony weekend w Białej rozegrano turniej Puchar Rektora AWF. Białczanie pokonali łotewski LSPA Ryga 25:15, przegrali z KSSPR Końskie 23:24, zwyciężyli Mieszkow II Brześć 27:24, na zakończenie wygrali z Uniwersytetem Ra-

dom 27:25, a tym samym cały turniej. - Można powiedzieć, że udało nam się zrealizować wszystkie założenia okresu przygotowawczego. Jesteśmy w stanie przebudowy ekipy. Dołączyło do nas wielu nowych zawodników. Jeszcze nie wszystko jest związane na ostatni guzik, mamy więc co robić w tym ostatnim tygodniu przed ligą. Mam nadzieję, że uda nam się dobrze rozpocząć sezon - powiedział II trener AZS Sławomir Bodasiński.



Tak walczone o puchar rektora.



Nasze zespoły Podlasie i Orleńscy powiększyli swój dorobek o 4 pkt.

Uległ 0:4 na wyjeździe Lubliniance i u siebie 1:4 Kryształowi.

W najbliższą sobotę o godz. 17 Lutnia zagra na wyjeździe z rezerwami Górnik Łęczna. W niedzielę Milanów uda się do Chełma, by o godzinie 16 zmie-

rzyć się z Kłosem.

Juniorzy AP TOP-54 Biała Podlaska występujący w Centralnej Lidze Juniorów przegrali w Rzeszowie z tamtejszą Resovią 1:2. W niedzielę o godz. 12 podejmą lubelski Motor.

Orleńscy Podlaski - Podhale Nowy Targ



2:0 (1:0)

Bramki: Majewski 10, Powatka 80



Orleńscy: Stęgżała - Wrzesiński (46 Romaniuk), Koneczewski, Zarzecki, Szymala, Zuber (88 Ma-

zurek), Borysiuk, Kanarek, Zmorzyński (86 Rycaj), Majewski (84 Piątek), Powatka.

Cosmos Nowotaniec - Podlasie Biała Podlaska



0:1 (0:1)

Bramka: Zabielski 45



Podlasie: Wasiluk - Radziszewski, Kursa, Łakomy, Nieścioruk, Andrzejuk (65 Goździołko),

Kocot (77 Syryjczyk), Hołownia (89 Borowik), Komar, Czapski (73 Wiraszka), Zabielski.



Kryształ Werbkowice - Lutnia Piszczac

6:0 (2:0)

Bramki: Gatka 34, 61, A. Wołoch 43, Rybka 72, Dec 74, Reszczyński 81.



Lutnia: Kowalczyk - Czumer (75 Mikołajewicz), Żuber, Kurowski, Paszkiewicz (65 Wieliczek), T.

Kalisz, Domański (65 Szyszkiewicz), Andrzejuk (46 Bótkowicz), Magier, Artymuk, Zaciura.



Lublinianka - LKS Milanów

4:0 (1:0)

Bramki: Stefański 35, Jezior 78 Sobiech 81, 90



Milanów: Łukaszuk (85 Wołowik) - D. Puł (80 Ł. Jaszczuk), Bobruk (70 Sternik), B. Jaszczuk,

Daszczyk, Bogucki, Magier, Zarzecki, K. Łotys, Trościańczyk (68 Rostek), Lecyk.



Olimpia Szczecin - AZS PSW Biała Podlaska

1:2 (1:1)

Bramki: Szymaszek 19 - Mikołajczak 7, Lefeld 80



AZS: Brzezina - Sosnowska, Edel, Kuciewicz, Kusiak, Cieśla, Gąsieniec, Milewska (90 Bo-

sak), Mikołajczak (90 Niedbala), Puk (46 Wołos), Lefeld

EKSTRA LIGA

5. kolejka

Medyk - Piaseczno 8:0

Czarni - AZS UJ 4:0

SMS - AZS 2:0

Olimpia - AZS PSW 1:2

AZS PWSZ - Górnik 0:4

Mitech - Sztorm 4:1

1.	Górnik	5	15	18:2
2.	Medyk (mp)	4	12	29:0
3.	Czarni	5	10	16:6
4.	AZS PWSZ	5	10	10:7
5.	SMS (b)	5	9	12:8
6.	Mitech	5	7	9:10
7.	AZS UJ (b)	5	6	5:18
8.	Olimpia	5	5	6:8
9.	AZS PSW	5	4	4:13
10.	AZS	4	3	4:10
11.	Piaseczno	5	3	3:17
12.	Sztorm	5	0	3:19

III LIGA

7. kolejka

Garbarnia - Jarostaw 1:2

Wierna - Spartakus 1:1

Podlasie - Motor 0:0

Trzebinia - Soła 5:1

Podhale - Resovia 2:4

Avia - Orleńscy 2:2

KSZO - Unia 4:2

Cosmos - Stal 3:1

1.	Motor	7	13	11:4
2.	Avia	6	13	12:7
3.	KSZO	6	13	13:9
4.	Resovia	6	13	14:10
5.	Garbarnia	7	13	11:10
6.	Cosmos (b)	7	11	8:5
7.	Jarostaw	7	10	12:9
8.	Unia	7	10	13:12
9.	Stal	5	9	13:10
10.	Soła	7	9	15:15
11.	Orleńscy	7	8	8:12
12.	Podlasie (b)	6	7	3:3
13.	Podhale	6	6	8:13
14.	Spartakus	7	6	7:14
15.	Trzebinia (b)	6	7	14:11
16.	Wierna (b)	7	4	6:14
17.	Karpaty	6	2	3:12

IV LIGA

7. kolejka

Tomasovia - Polesie 2:1

Stal - Unia 1:0

Powiślak - Victoria 1:0

POM - Chełmianka 0:1

Włodawianka - Hetman 1:5

Łada - Górnik II 1:2

Lutnia - Kłos 1:1

Milanów - Kryształ 1:4

Lewart - Lublinianka 1:3

1.	Chełmianka (s)	7	19	20:6
2.	Hetman (s)	7	19	19:5
3.	Stal	7	16	15:5
4.	Lewart (s)	7	14	10:6
5.	Górnik II	7	13	16:15
6.	Lublinianka (s)	7	12	12:8
7.	Łada (b)	7	11	6:4
8.	Kłos (b)	7	10	6:8
9.	Powiślak	7	10	8:12
10.	Włodawianka	7	9	13:14
11.	Tomasovia (s)	7	8	13:12
12.	Polesie	7	7	16:17
13.	Lutnia	7	7	7:13
14.	Victoria	7	6	7:9
15.	Unia	7	3	4:12
16.	POM (b)	7	2	2:13
17.	Milanów (b)	7	1	6:23
18.	Milanów (b)	5	1	5:15